

„Do Rzeczy”: Ekshibicjoniści. Jak celebryci walczą z moralnością.

– Powiedzą mediom każdą głupotę, której te oczekują, i zdradzą swoje najwstydliwsze sekrety. To dlatego media próbujące zmieniać kulturę i obyczaje sięgają właśnie po celebrytów – w zamian za sławę uwiarygodnią każdą propagandę – zauważa Agnieszka Niewińska w artykule „Gwiazdy zdalnie sterowane”.

– Czy celebryta jest konieczny? Mnie się wydaje, że tak. Dzisiaj mamy do czynienia ze zjawiskiem, które nazywamy postpolityką. Polega ono m.in. na tym, że sami politycy nie są osobowościami, charyzmatycznymi liderami, którzy są w stanie samodzielnie zaistnieć w mediach. Potrzebne jest im wspomaganie. I w takiej roli w Polsce występuje celebryta – tłumaczy dr Wojciech Jabłoński, politolog, specjalista w dziedzinie PR w rozmowie z Agnieszką Niewińską.

Ponadto w „Do Rzeczy”:

– Andrzej Duda postanowił wrócić do sprawdzonych w kampanii wyborczej sposobów budowania własnej pozycji – ruszył w objazd po Polsce, by rozmawiać z ludźmi bez pośrednictwa mediów. W kampanii działało. Jednak czy zadziała teraz? – zastanawia się Kamila Baranowska w artykule „Prezydent w terenie”.

– Marcin i Katarzyna P. byli już na szczycie. Teraz wiodą oddzielne życie w aresztach, a mechanizm ich biznesu zacznie badać sejmowa komisja śledcza – pisze Jakub Kowalski w tekście „Złote małżeństwo”.

– Każdego 11 listopada powraca ten cień. Odżywa w umysłach Polaków ten władca zbiorowej świadomości. Król-Duch myślenia o sensie i cenie niepodległości – zauważa Piotr Semka w artykule „Nasz Piłsudski powszechny”.

– Odnaleziona niespodziewanie teczka z materiałami Kiszczaka pokazuje, że kłamał o swojej przeszłości w Londynie. Rozpracowywał tam polskich żołnierzy emigrantów i narażał wracających do kraju na represje – pisze Sławomir Cenckiewicz w tekście „Londyńskie raporty Kiszczaka”.

– Finisz wyścigu do Białego Domu przypomina thriller. Na ostatniej prostej kandydat republikanów nadrobił straty do rywalki. Część ekspertów ostrzega, że zwycięstwo Trumpa może doprowadzić do krachu na giełdach i globalnej recesji. – Wygrana Clinton grozi wybuchem III wojny światowej – przestrzega z kolei kandydat republikanów – o kulisach najważniejszych wyborów świata pisze Jacek Przybylski w artykule „Prezydent Donald Trump?”.

Na łamach nowego „Do Rzeczy” również pasjonująca rozmowa z księciem Janem Lubomirskim-Lanckorońskim, Joanna Bojańczyk o nowym sposobie sprzedawania ludziom nawet tego, czego nie potrzebują, a także dodatek **„Katyń '40: sowieckie ludobójstwo Polaków”**.

Nowy numer „Do Rzeczy” w sprzedaży od poniedziałku, 7 listopada 2016. Tygodnik „Do Rzeczy” można też czytać w popularnej na całym świecie aplikacji [Kiosk Google Play](#) (Google Newsstand), która umożliwi między innymi dodawanie własnych notatek do tekstów. Tygodnik „Do Rzeczy” jest również dostępny w wersji cyfrowej u dystrybutorów prasy elektronicznej, m.in. w Nexto (http://www.nexto.pl/e-prasa/tygodnik_do_rzeczy_p35465.xml?archival), e-Kiosk (http://www.e-kiosk.pl/index.php?page=issue&id_issue=89576) oraz w nowej aplikacji odpowiednio dla:

- systemu Android: (<https://play.google.com/store/apps/details?id=pl.dorzeczy>)
- systemu iOS (<https://itunes.apple.com/us/app/do-rzeczy/id1096077652?mt=8>).

„Do Rzeczy” jest również dostępny w wersji dźwiękowej w Audiotece.